

RENATA WILGOSIEWICZ-SKUTECKA

Komu było dedykowane dzieło Gwagnina *Sarmatiae Europaeae descriptio*?

- rozwiązanie zagadki znanego polonicum XVI w.

Wydane przez Macieja Wirzbięte dzieło Aleksandra Gwagnina *Sarmatiae Europaeae descriptio* pojawia się w literaturze najczęściej jako przykład XVI-wiecznej historii Polski, druk wyróżniający się bogatą szatą graficzną i wykorzystaniem ikonograficznego zasobu przestawień ilustrujących wydarzenia i postacie z dziejów Polski, Litwy, Prus etc. Kolejne wydania dzieła, uzupełniane i wzbogacane, stanowią istotny element kanonu historiografii polskiej.

Uwagę zawsze zwracała wyjątkowa „uroda” książki. Franciszek Maksymilian Sobieszczański pisał w połowie XIX wieku: „Edycja bardzo piękna, wytwornie drukowana i ozdobiona licznymi drzeworytami, które jednak po większej części już w innych dziełach krakowskich się znajdowały”¹. Sto lat później Alodia Kawecka-Gryczowa pisała w podobnym tonie: „Jedno jest pewne, Rejowe *Postylla* i *Zwierciadło*, a nawet *Descriptio* Gwagnina stanowiły znakomicie zharmonizowane w swym wystroju typograficznym i graficznym, najpiękniejsze książki ilustrowane polskiego „złotego wieku”².

Nazwisko Gwagnina występuje w licznych opracowaniach dziejów literatury polskiej oraz w opracowaniach historycznych, w bibliografiach, encyklopediach i słownikach biograficznych³. Najczęściej jest jednak cytowane w kontekście zarzucanego mu plagiatu innego dzieła historycznego, *Kroniki polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszytkiej Rusi Ma-*

¹ F. M. S[obieszczański]: *Gwagnin, Alexander*, [w:] *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*. T. 11, Warszawa, 1862, s. 76.

² A. Kawecka-Gryczowa: *Polonia typographica seculi sedecimi – tłocznie polskie XVI stulecia*, z. 11, Wrocław, 1981, s. 41.

³ Por m. in.: K. Estreicher: *Bibliografia polska*, cz. III, t. 6 (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków, 1899; T. Wierzbowski: *Bibliographia polonica XV ac XVI ss.*, vol. 1, Warszawa, 1889; W. Budka: *Gwagnin Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław, 1962; I. Lewandowski: *Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce*, Poznań, 1976; *Dawni pisarze polscy*, t. 1, Warszawa, 2000; T. Ulewicz: *Sarmacja: studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków, 2006.

cieja Strykowski. Hieronim Łopaciński nazwał go wręcz „najgłośniejszym plagiatem w XVI-ym wieku”⁴. Aleksander Gwagnin - naturalizowany Włoch pozostający w służbie polskiej od czasów Zygmunta Augusta, starosta filipowski i rotmistrz dowodzący załogą na zamku w Witebsku – miał przywłaszczyć sobie rękopis Strykowski, „zabrał, może przerobił, i oddał do druku pod swoim nazwiskiem pracę *Opis Sarmacji europejskiej*”⁵. Strykowski - w owym czasie podkomendny Gwagnina - dochodząc swych praw, otrzymał w lipcu 1580 roku królewski dokument potwierdzający, że „librum *De Sarmatia Europea* latine coscriptum” jest jego własnością literacką⁶. Praca Strykowskiego ukazała się drukiem w Królewcu w roku 1582 roku.

W całej historii jest jednak wiele niejasności. Gwagnin w czasie procesu nie bronił się, a w sierpniu 1580 w czasie wyprawy Stefana Batorego pod Wielkie Łuki ofiarował królowi egzemplarz swojej książki⁷, „czegoby pewno nie ośmielił się uczynić, gdyby pod tym zarzutem [ksiegokradztwa] zostawał”⁸. Późniejsi krytycy doszli do przekonania, że kronika Gwagnina jest swego rodzaju kompilacją i rzeczywiście zawiera przetłumaczone na łacinę fragmenty Strykowskiego, ale nie tylko – „są tam także i inne, oryginalne, których u Strykowskiego nie ma”⁹.

Za datę pierwszego wydania dzieła Aleksandra Gwagnina *Sarmatiae Europaeae descriptio* badacze zgodnie uznają rok 1578, a przemawiają za tym ważne i jednoznaczne argumenty. W przedmowie do wydania Macieja Wirzbięty widnieje bowiem data: *Cracoviae 20. die Iunii 1578*, a rok ten pojawił się również w tytule polskiego wydania z 1611 roku drukowanego u Mikołaja Loba w Krakowie: *Kronika Sarmacyey europejskiej, w której się zamyka królestwo Polskie ze wszystkiemi Państwami, Xięstwami y Prowincjami swemi [...] przez Alexandra Gwagnina z Werony, hrabię Pałacu laterańskiego, rycerza pasowanego y Rotmistrza Jego K. M. pierwey roku 1578 po łacinie wydana*¹⁰.

Również Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej* dokładnie opisał druk z 1578 roku jako pierwszą edycję *Sarmatiae Europaeae descriptio*¹¹, a daty wydania nie opatrzył żadnym komentarzem – najwyraźniej nie miał w tej kwestii żadnych wątpliwości. Jednak w uwagach do kolejnego, drugiego wydania (Spira, 1581) zanotował ciekawą informację: „Maffei błędnie twierdzi, że Sarm. descrip. była edycja z r. 1574, dedykowana Henr. Walezyuszowi. Znamy dziś tylko z roku 1578, pewnie wcześniej-

⁴ H. Łopaciński: *Przyczynek do historii plagiatów w piśmiennictwie polskim*, [w:] *Pamiętnik literacki*, R.1, 1902, s. 265-275.

⁵ J. Radziszewska: *Maciej Strykowski, historyk-poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice, 1978, s. 73. Problem plagiatu porusza również m.in. A. Sajkowski: *Czytając Strykowskiego*, [w:] *Pamiętnik Literacki*, R. 60, 1969, z. 4, s. 239-251; A. Biernacki: *Histoire d'un plagiat*, [w:] *Kwart. Hist. Nauki Pol*, 1979, nr 3.

⁶ W. Budka: *Gwagnin Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław, 1962, s. 204.

⁷ Zdarzenie to opisuje Sobieszczęński opierając się na *Kronice polskiej Strykowskiego*, F. M. S[obieszczęński], *op.cit.*, s. 77.

⁸ *Ibidem*, s. 77.

⁹ H. Wolska: *Aleksandra Gwagnina Kronika Sarmacji Europejskiej*, [w:] *Bibliotekarz Lubelski*, R 30 (1985), nr 116, s. 17.

¹⁰ K. Estreicher: *Bibliografia polska*, cz III, t. 6 (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków, 1899, s. 481.

¹¹ *Ibidem*, s. 484-485.

szej nie było”¹². Kim był wspomniany przezeń Maffei, Estreicher nie precyzował - nie podał żadnego źródła, wskazówki ani tytułu.

Przez wiele lat wątpliwości tej nie podjął nikt z badaczy. Co prawda J. Radziszewska pisała o dziele Gwagnina, że „ukazało się drukiem w 1578 roku – według informacji K. Estreichera w 1576 roku [...]”¹³, w przypisie precyzując, że informacja o wydaniu z 1576 roku pochodzi z *Kroniki Strykowskięgo*. Wątku tego jednak nie rozwijała, poprzestając na stwierdzeniu: „Czy K. Estreicher w swej *Bibliografii* miał z tego [1576] roku egzemplarz, trudno rozstrzygnąć”¹⁴. W istocie problem jedynie zaciemniła, bowiem Estreicher wyraźnie uznawał druk z 1578 za pierwszą edycję dzieła Gwagnina. Zatem wcześniejszych egzemplarzy z pewnością nie widział. Pisał jedynie: „Strykowski w *Kronice* ed. r. 1582, w kartach na przodzie, przyznając sobie



Oprawa egzemplarza z Bibliothègue Mazarine

tę pracę powiada: że wydana była r. 1576”¹⁵ - czyli cytował tylko Strykowskięgo.

Aby odpowiedzieć na pytanie o pierwsze wydanie dzieła Aleksandra Gwagnina trzeba przede wszystkim dotrzeć do tekstu Maffei, o którym tak łakonicznie wspominał Estreicher. Chodzi tu o dzieło Scipiona Maffei *Verona illustrata*¹⁶, którego drugi tom poświęcony jest literaturze i zawiera informacje o urodzonych w Weronie pisarzach. Wśród nich Maffei wymieniał również Aleksandra Gwagnina pisząc o nim: „*D’Alessandro Guagnino Descrizione della Sarmazia Europea, quae Regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Massoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam, et Moscoviae, Tartarique partem complectitur. Di quest’ opera molto considerabile la prima edizione porto in fronte la Dedicataria dell’ autore al Re Enrico Valezio del 1574. Dice in essa, che gia da quindici*

¹² *Ibidem*, s. 486.

¹³ J. Radziszewska. *op.cit.*, s.73.

¹⁴ *ibidem*, s.73.

¹⁵ K. Estreicher: *Bibliografia polska*, cz III, t. 6 (ogólnęgo zbioru t. XVII). Kraków, 1899, s. 486.

¹⁶ S. Maffei: *Verona illustrata*, P. 1-4. Verona, 1731-1732.

*anni dimorava in que paesi, impiegato nelle truppe, e in onorevoli comandi militari, e che vi si era portato abbandonando la patria per amor di liberta, e di gloria*¹⁷. A zatem Maffei musiał znać wydanie z 1574 roku, jeśli tak szczegółowo odnosił się do dedykacji dla Henryka Walezego. Inaczej mówiąc, musiało istnieć wydanie z 1574 roku, a Maffei utrwalił informację o nim w swojej książce.

Dlaczego więc Estreicher uznał tę informację za mało wiarygodną i poddał w wątpliwość, pozostając przy roku 1578? Zapewne sam nie znał dzieła Scipiona Maffei, a informację o nim – bo jakąś wszakże posiadał – uznał za źródło zbyt mało wiarygodne. Być może była to jedynie notatka od jednego ze współpracowników. Trudno inaczej interpretować pominięcie w *Bibliografii polskiej* wydania z 1574 roku.

Informacja Scipiona Maffei nie pozostawia wątpliwości co do faktu, że wydanie *Sarmatiae Europae descriptio* Aleksandra Gwagnina ukazało się w 1574 roku. Więcej – że było ono zadedykowane panującemu wówczas królowi polskiemu Henrykowi Walezemu. Nie mówi jednak nic o wydawcy druku, jego objętości, ilustracjach.

Kluczem do zagadki pierwszego wydania dzieła Gwagnina jest egzemplarz znajdujący się obecnie w paryskiej Bibliothèque Mazarine oznaczony sygnaturą 2° 6365 (Rés.), przechowywany wśród najcenniejszych zbiorów tej biblioteki (*Réserve*).

Książka nosi ten sam tytuł co wydanie z 1578 roku, oba druki posiadają bowiem taką samą kartę tytułową ozdobioną winietą w kształcie portalu z królewskim orłem Zygmunta Augusta u góry i herbem Krakowa u dołu (reprodukowaną w *Polonia typographica*¹⁸). Na obu kartach brak roku wydania, natomiast poniżej herbu stolicy znajdują się charakterystyczne cztery kropki – ślad po usunięciu daty wydania znajdującej się pierwotnie na klocek¹⁹.

Na karcie tytułowej verso obu druków znajduje się drzeworyt: *Insigne Regni Poloniae* - herb Królestwa Polskiego otoczony tarczami herbowymi ziem i województw, a pod nimi 14-wersowy utwór łaciński temu herbowi poświęcony.

Bezpośrednio po karcie tytułowej na kartach sygn. A₂ - A₃ znajduje się dedykacja dla Henryka Walezego, którą kończy data: *Cracoviae, Iunii 20 die 1574*. Dedykacja zajmuje 8 stron i w wydaniu z 1578 roku została zastąpiona dedykacją poświęconą Stefanowi Batorowi, zajmującą dokładnie te same karty.

¹⁷ „Alessandra Guagniniego *Descrizione della Sarmazia Europea, quae Regnum Poloniae, Lituaniam* [...]. Pierwsze wydanie tego niezwykle ważnego dzieła zawiera na początku Dedykację do Króla Henryka Walezego z 1574 roku. Mówi w niej, że pozostaje już od piętnastu lat w tym kraju, zatrudniony w piechocie i w innych zacnych oddziałach wojskowych, a także że opuścił ojczyznę z miłości do wolności i chwały”. Zob. S. Maffei: *Verona Illustrata*. P. 2. *Contiene l'istoria letteraria, o sia la notizia de' scrittori veronesi*, Verona, 1731, szp. 216.

¹⁸ A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, s. 39, 49, drzeworyt 364, tabl. 529.

¹⁹ Klocek ten został wykonany pierwotnie dla Heleny Unglerowej i wykorzystany w 1542 do druku H. Spiczyńskiego *O ziołach tutecznych i zamorskich*, dlatego w dolnej części klocka wryto tę datę. Jak większość zasobów Drukarni Unglerowej winieta przeszła do Dziedziców Marka Szarfenberga i tu użyto ją w 1556 do druku P. Krescentyna *Księgi o gospodarstwie*, usuwając datę. Po zabiegu tym pozostał ślad w formie kropek i w tej postaci klocek ten został przejęty przez Macieja Wirzbę i wykorzystany do druku A. Gwagnina. Por. A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, s. 39.

Porównanie obu dedykacji wykazuje wiele podobieństw:

Henryk Walezy	Stefan Batory
- obaj królowie tytułowani są w podobny sposób:	
<p><i>Serenissimo ac invictissimo Principi, Henrico Walesio, Dei gratia Poloniae Regi Potentissimo, Magno Duci Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Kiouiae, Volbiniae, Pomeraniae, Liuoniae, ac vniuersae Sarmatiae Europaeae, Monarchae Dominoque &c. necnon Duci Andium, Borboniorum, Aluernorum, Comiti Montisforti, Marchiae Foresti, Quertij, Rouegij &c. Domino.</i></p>	<p><i>Serenissimo ac potentissimo Principi Stephano, Dei gratia Poloniae Regi, Magno Dvci Litvanie, Rvssiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Kiouiae, Volbiniae, Pomeraniae, Liuoniae, ac vniuersae Sarmatiae Europaeae, Monarchae Dominoq[ue] &c. necnon Transsylvanicae Domino.</i></p>
- wykorzystano ten sam inicjał C:	
<i>Cvm symma libertatis...</i>	<i>Cvm iam annos complvres...</i>
- autor szybko przechodzi do opowieści o swojej służbie w Witebsku:	
<p><i>[...] vbi ego Arci Vitebsko praefectus, id munus iniunctum qua potui cum industria peregi, quod & data mea fides, & Reipub. dignitas, & loci ipsius necessitas (est enim arx Moschis contermina) postulare videbatur, longa tandem consuetudine linguam, mores, leges Polonorum edoctus sum: Situmq[ue] Regionum totius Sarmatiae Europaeae cum magna ex parte propria experientia exploratum haberem, saepiusq[ue] subijcerem oculis meis, nacta occasione temporis duro marte interim respirante quaedam scitu non indigna de moribus, Legibus, initio, incremento rebus gestis Imperij Polonici, populorumq[ue] Sarmatiam incolentium. Praeterea de situ, dispositione, regionum earum omnium, quas in se Sarmatiae orbis complexus est, militari stillo conscribere non dubitavi [...]</i></p>	<p><i>[...] Vbi ego arci Vitebsko praefectus eram, quod munus iniunctum qua potui industria, peregi, sicut & data mea fides, & Reipub. dignitas & loci ipsius necessitas (est enim arx Moschis contermina) postulare videbatur, longa tandem consuetudine, linguam, mores, leges Polonorum edoctus sum, situmq[ue] regionum totius Sarmatiae Europaeae cum magna ex parte propria experientia exploratum habui, & saepissime subieci oculis meis. Quare nactus ego occasionem temporis, dum a duro Marte respirarem, quedam scitu non indigna de moribus, legibus, initio, incremento, rebus gestis imperij Polonici, populorumq[ue] Sarmatiam incolentium, deniq[ue] de situ, dispositioneq[ue] regionum earu[m] omnium, quas in se Sarmatiae orbis complexus est, militari stilo co[n]scribere non dubitavi [...]</i></p>

Już ta krótka analiza początku dedykacji pokazuje, że w obu tekstach powtarzają się całe zdania i akapity. Układ obu dedykacji i ich ton są bardzo podobne. Wrażenie powtórzenia w sposób nieuchronny potęguje dwukrotne użycie tej samej daty dziennej „Cracoviae, Iunii 20 die, 1574” oraz „Cracoviae, 20 die Iunii, 1578”.

Dalszy przebieg obu druków²⁰, sygnowanie składek i oznaczanie kart²¹, powtórzenie braku foliacji tej samej karty²², dokładnie taki sam układ typograficzny stron, położenie sygnatur i kustoszy, użycie tych samych ilustracji drzeworytowych, inicjałów, przerywników i innych elementów zdobniczych, pozwala na stwierdzenie, że wydanie z 1578 jest wariantem druku z 1574 roku.

Zapewne w trakcie przygotowania książki do sprzedaży drukarz na nowo złożył składkę A, wyjmując z niej cztery karty z nieaktualną już wówczas dedykacją i zastąpił ją nową - poświęconą królowi Stefanowi Batoremu, znaną dziś powszechnie z wydania 1578 roku.

Poza kartami zawierającymi dedykacje, oba druki różni jedynie rycina z herbem Aleksandra Gwagnina²³. W wydaniu z 1574 roku herb z imieniem i nazwiskiem autora *Alexander Guagninus* wrytym na wstędze stanowiącej integralną część drzeworytu, odbity jest na osobnej karcie i umieszczony bezpośrednio po rycinie Sejmu²⁴, natomiast w egzemplarzach z roku 1578 rycina z herbem znajduje się na końcu książki po Indeksie na k. Bb₃, a poniżej herbu dodany został napis *Cum Gratia & Priuilegio Regio & Caesareo*, którego w druku z roku 1574 nie ma.

Uznanie druku z 1578 roku jedynie za wariant wydania z roku 1574 pozwala zrozumieć dlaczego Gwagnin zakończył opisywanie dziejów Polski na ingresie i koronacji Henryka Walezego *De celeberrimo ingressu Cracoviam, & Coronatione praeclarissima Henrici Valesii, Potentissimi & Invictissimi Poloniae Regis*²⁵, po którym następuje przytoczony w całości *Ordo coronationis*²⁶. Fragment ten, mocno rozbudowany w stosunku do opisu panowania innych władców, w sposób naturalny pasował do książki dedykowanej temu królowi. Mógł natomiast budzić zdziwienie w dziele dedykowanym Stefanowi Batoremu. Ponieważ jednak zamiana kart w części środkowej bloku książki byłaby zadaniem niezwykle trudnym, Gwagnin nie wprowadził w tym miejscu żadnych zmian i w druku nie znalazł się ani opis ucieczki Henryka Walezego z Krakowa, ani

²⁰ Egz. znajdujący się w Bibliothèque Mazarine jest zdefektowany: brak w nim końcowych kart cz. 5 (skł. fff6, ggg-iii4) oraz cz. 6 (skł. Aaaa-Bbbb6) i Rejestru (skł. Aa-Bb4).

²¹ Por. A. Kawecka-Gryczowa, K. Piekarski: *Katalog Biblioteki Horynieckiej XX. Ponińskich*. Cz. 1, *Inkunabuly i polonica XVI wieku*, Warszawa, 1936, s. 30.

²² Część 4 (Livonia) w obu wariantach: 1 k. nlb., 1-2, [3], 4-9; sygn.: aa6, bb4. K. sygn. aa nie jest oznaczona jako fol.3.

²³ Por. A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 11, drzeworyt 422, tabl. 556.

²⁴ Dwustronicowa (rozkładowa) rycina przedstawiająca króla Zygmunta Augusta w otoczeniu Sejmu, por. A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 11, drzeworyt 418, tabl. 554. W obu wariantach rycina ta znajduje się zasadniczo w tym samym miejscu po cz. 1 (*Polonia*) po skl. O.

²⁵ A. Gwagnin: *Sarmatiae Europaeae descriptio*, Kraków, [1574-1578], fol. 49-52.

²⁶ *Ibidem*, fol. 52v-56v.

elekcji i koronacji Stefana Batorego na króla Polski, co z pewnością pojawiłoby się w dziele wydawanym w 1578 roku. Historia została uzupełniona i doprowadzona do czasów Zygmunta III dopiero w polskim wydaniu z 1611 roku.

Sama zmiana dedykacji, z jaką spotykamy się w przypadku *Sarmatiae Europae descriptio* nie była w tym okresie zabiegiem wyjątkowym. Sam Maciej Wirzbięta uciekał się do takich zmian już wcześniej. A. Kawecka-Gryczowa dokładnie opisuje historię zmiany dedykacji w *Komentarzu na prorocstwo Hozeasza*²⁷. W 1567 roku Wirzbięta uruchomił zalegający w składzie nakład *Komentarza* wydany w 1559 r. dodając doń jedynie dedykację dla nowego protektora – Stanisława Myszkowskiego, wojewody krakowskiego. Pomimo deklaracji samego wydawcy - który w wydaniu z 1567 r. pisał „iż iuż pirwszego druku Exemplarzow nie stało było, znowu z więtszą pilnością wydrukowawszy [...] miedzy ludzye Krześciańskie posyłam”²⁸ - dokładna analiza obu wariantów nie pozostawia wątpliwości, że chodzi tu o swoistą „mystyfikację”: po śmierci Mikołaja Radziwiłła zwanego „Czarnym” (w kwietniu 1565), Wirzbięta zmienił początek tekstu wstawiając nową dedykację i licząc, „że ani Myszkowski, ani inni czytelnicy nie będą porównywali starego wydania z odnowioną publikacją”²⁹.

* * *

Egzemplarz *Sarmatiae Europae descriptio* znajdujący się w Bibliothéque Mazari-ne należał zapewne do Henryka III Walezego. Wskazuje na to oprawa książki z jasnobrązowej skóry³⁰ z herbem Henryka III zwieńczonym koroną królewską. Herb otoczony stylizowanym łańcuchem Świętego Michała usytuowany jest centralnie w polu wypełnionym regularnie rozmieszczonymi tłokami lilii, całość w ozdobnym, ażurowym obramieniu – wszystkie tłoczenia są złożone (il. 1). Jest to piękny przykład oprawy dedykacyjnej (reliure de dédicace)³¹, w której herb królewski i łańcuch zostały pieczołowicie wykonane element po elemencie przy pomocy kilku niewielkich tłoków, w celu nadania odpowiedniej rangi oprawie mającej zdobić książkę ofiarowaną królowi. Ten typ oprawy różni się znacznie od opraw królewskich (il. 2) zdobionych supereklibri-sem wykonanym przy pomocy jednolitego, oficjalnego tłoka z herbem Henryka III zwieńczonym zamkniętą koroną królewską i otoczonym łańcuchem Świętego Michała³². Tło-

27 [M. Luther]: *Hozeasz Prorok z wykładem*, Kraków, 1559 (War. A) i 1567 (War. B).

28 Cyt. za: A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 10, s. 9.

29 *Ibidem*, s. 9.

30 Oprawa, nosi ślady wiązań, w 1958. konserwowana była w pracowni konserwacji opraw Bibliothéque Mazarine.

31 Inne przykłady opraw dedykacyjnych zob.: F. Le Bars: *Les reliures de Henri III, essai de typologie*, [w:] *Henri III mécène des arts, des sciences et des lettres / sous la dir. de Isabelle Conihout, Jean-François Maillard, Guy Poirier*, Paris, 2006, s. 228-247, fot. 3, 4, 5, 6.

32 Przykłady opraw królewskich Henryka III zob.: *ibidem*, fot. 2, 7, 8, 9. Zob. również J. Guignard: *A propos des reliures d'Henri III, roi de France et de Pologne*, [w:] VIIIe Congrès International des bibliophiles, Varsovie, 23-29 juillet 1973, Varsovie, 1985, s. 54-55, tabl. 1.

ku tego mógł używać jedynie introligator noszący tytuł „Relieur du Roy”³³ wykonujący oprawy na zamówienie króla. Oprawa dzieła Gwagnina z 1574 roku nawiązująca stylem do opraw królewskich została zapewne wykonana przez jedną z paryskich pracowni. Oba typy opraw – oprawy królewskie i oprawy dedykacyjne – wskazują na przynależność książek do biblioteki Henryka III. Jacqueline Boucher³⁴ próbowała zrekonstruować i opisać tę bibliotekę. Jej losy były bowiem odmienne od historii większości królewskich księgozbiorów, które po śmierci ich właścicieli trafiły najczęściej do zbiorów francuskiej Biblioteki Narodowej³⁵. Tymczasem biblioteka Henryka III została po jego śmierci w 1589 roku rozproszona i częściowo rozgrabiona w niespokojnej epoce wojen religijnych. Wśród odnalezionych i zidentyfikowanych przez J. Boucher 166 książek z tego księgozbioru nie zostało jednak odnotowane dzieło Aleksandra Gwagnina. Natomiast Fabienne Le Bars³⁶ przeprowadzając analizę i typologię opraw książek należących do Henryka III przedstawia druk z Bibliothèquę Mazarine i jednoznacznie zalicza go do księgozbioru króla (choć omyłkowo podaje 1578 jako rok wydania książki).



Oprawa królewska Henryka III

Nie wiemy, jakimi drogami książka trafiła do rąk kolejnego właściciela, który pozostawił rękopiśmienną zapiskę u dołu karty tytułowej: „Don J[ea]n des Hays [Heys?]”. On to najpewniej podarował druk paryskiemu klasztorowi dominikanów z ulicy Saint Honoré, zwanych jakobinami od wezwania kościoła Saint-Jacques (Jakobus), przy którym wcześniej funkcjonował klasztor. Tę proveniencję poświadcza pieczęć na karcie tytułowej: „JACOBINS R[ue] S[aint] HONORÉ” oraz rękopiśmienna zapiska u góry strony dedykacyjnej: „Ex libris ff[ratru]m Praedicatorum Parisiensium ad S[anctum] Honoratum”.

Odnalezienie druku z 1574 stawia w nowym świetle niektóre fakty z życia Aleksandra Gwagnina oraz z działalności Macieja Wirzbięty, zmusza do zrewidowania wcześniejszych sądów i analiz. A. Kawecka-Gryczowa opisując w *Polonia typographica*

³³ W okresie panowania Henryka III tytuł ten nosili kolejno Claude de Picques (1574-1575), Nicolas Eve (1575-1581) oraz Clovis Eve (1584-1589). Zob. R. Devauchelle: *La reliure*, Paris, 1995, s. 70.

³⁴ J. Boucher: *Société et mentalités autor de Henri III*, t. 3, Lille - Paris, 1981, s. 861-877.

³⁵ Z okresu 1515-1565 w zbiorach BnF znajduje się około 1300 książek, z księgozbioru Henryka III zachowało się ich zaledwie 30. Por. F. Le Bars, *op. cit.*, s.228.

³⁶ F. Le Bars, *op. cit.*, s. 230.

działalność wydawniczą oficyny Macieja Wirzbięty pisze o wcześniejszym, rozłożonym na lata przygotowaniu drzeworytów: „Przygotowanie serii portretowej i herbowej trwało długo, pierwsze bowiem zastosowanie dwu półfigur spotyka się już w r. 1574 [...]”³⁷. Znacząc druk z 1574 należy raczej uznać, że drzeworytnik wykonał swą pracę stosunkowo szybko, może właśnie dlatego nie silił się na oryginalność i szukał inspiracji we wcześniejszych dziełach zawierających materiał ikonograficzny, wykorzystując głównie dwa źródła *Chronica Polonorum* Macieja z Miechowa i *Kronika świata* M. Bielskiego. Również nieaktualne stają się wnioski z analizy intensywności prac tłoczni Macieja Wirzbięty podane w t. XI *Polonia typographica*³⁸. Przedstawiając wydajność oficyny w poszczególnych latach A. Kawecka-Gryczowa błędnie tłumaczy ubogą produkcję w latach 1576-1577, sądząc, że „były poświęcone przygotowaniom do wydania *Sarmatiae Europaeae descriptio* Gwagnina”³⁹. Takim komentarzem należy raczej opatrzyć zmniejszoną produkcję tłoczni w roku 1573, bezpośrednio poprzedzającym ukazanie się dzieła Gwagnina.

Wstrzymanie sprzedaży gotowego druku zaważyło też na losach autora. M. Wiszniewski pisał, że Gwagnin sam ponosił koszty wydania książki⁴⁰. Być może dlatego właśnie, że nie była ona sprzedawana w 1574 roku - jak to pierwotnie zakładano - popadł on w długi. W. Budka przypisywał jego kłopoty jakimś nieznanym operacjom finansowym⁴¹ prowadzonym ok. 1575, ale pisał tak nie wiedząc o finansowaniu książki w roku 1574. Długi zaciągane w 1576 musiały być znaczne. Budka precyzyjnie wymienił, że zaciągnięto je „u Jana Cetysa, pisarza żup wielickich, i u Pompiusza Laterciana, długi te później w r. 1579 wyzuły go z tenuty”⁴² (chodzi o starostwo filipowskie na pograniczu prusko-litewskim, które Gwagnin otrzymał w dożywocie w 1574, zapewne z nadania Henryka Walezego). Potwierdzeniem faktu, że edycja z 1574 roku nie była rozpowszechniana, może być również reakcja Macieja Strykowski, który dopiero w 1578 „narobił ogromnego hałasu o nadużycie prawa własności autorskiej”⁴³. Henryk Walezy otrzymał być może jedyny egzemplarz druku.

Zastanawiać może również dlaczego tak długo zwlekano z publikacją nowego wariantu, skoro wydanie było już niemal gotowe. Koronacja Stefana Batorego na króla Polski miała miejsce w Krakowie 1 maja 1576, czemu zatem czekano aż do 20 czerwca 1578? Zapewne dalsze badania poświęcone życiu Aleksandra Gwagnina i działalności oficyny wydawniczej Macieja Wirzbięty pozwolą odpowiedzieć na pytania, jakie rodzi odnalezienie pierwszej edycji *Sarmatiae Europaeae descriptio*.

³⁷ A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, z. 11, s. 37.

³⁸ *Ibidem*, s. 28-29.

³⁹ *Ibidem*, s. 29.

⁴⁰ M. Wiszniewski: *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków, 1845, s. 534, por. przyp. 463.

⁴¹ W. Budka, *op. cit.*, s. 203.

⁴² *Ibidem*, s. 203.

⁴³ F. M. S[obieszczański], *op. cit.*, s. 76.

SERENISSIMO AC INVICTISSIMO PRINCIPI,

PI, HENRICO WALESIO, DEI GRATIA

Poloniarum Regi Potentissimo, Magno Duci Lituaniæ, Ruffiæ, Prufiæ, Masoniæ, Samogitiæ, Kiouicæ, Volhiniæ, Pomeraniæ, Liuoniæ, ac vniuerfæ Sarmatiæ Europeæ, Monarchæ Dominoque &c.

necnon Duci Andium, Bourboniorum, Aluernorum, Comiti Montifforti, Marchiæ Foresti, Quertij, Robergij &c. Domino.

*



VM SVMMA LIBERTATIS MAGESTAS & rei Militaris in hac Repub. splendor tum Regis Sigismundi Augusti paulò antè ex hominibus in cœlestem Patriam à Deo euocati, Regiæ & verè Hæroica virtus singularisq; benignitas, liberalitas, ac innata clementia effecit HENRICE Rex inuictissime, vt ego relicta Nobilissima patria, & omnibus his quæ mihi poterant esse in ea charissima, huc me tandem in hanc Rempub. conferre non dubitarem. Quod quidem mihi tecum esse commune dicere ausim, licet dispari ratione, tu enim vt natis ad libertatem & rem fortiter gerendam hominibus imperator esses, *vois omnium cum* totius orbis Christiani applausu, ex patria tuæ desideratissima euocatus es: Ego libertatis amore captus, & bellicarum artium gloria, quæ in tuis hominibus conspicua est allectus, hic vt ciuis & miles esse patriam deserui, caputq; meum & fortunas omnes imperio Augusti olim, nunc autem tuo subieci. Cumq; quindecim iam annis in his Regionibus versor, operamq; meam qualemcunq; in re militari Reipub. huic præsto, cum alias tum Magno Moschorum Duce Lithuaniam molestante, vbi ego Arci Vitebsko præfectus, id munus iniunctum qua potui cum industria peregi, quod & data mea fides, & Reipub. dignitas, & loci ipsius necessitas (est enim arx Moschis contermina) postulare videbatur, longa tandem consuetudine linguam, mores, leges Polonorum edoctus sum: Situmq; Regionum totius Sarmatiæ Europeæ cum magna ex parte propria experientia exploratum haberem, sæpiusq; subijcerem oculis meis, nacta occasione temporis duro Marte interim respirante: quædam scitu non indigna de moribus, Legibus, initio, incremento,

Cause aduentus in Poloniam

A ñ

rebus ge

EPISTOLA

rebus gestis Imperij Polonici, populorumque Sarmatiam incolentium. Præterea de situ, dispositione, regionum earum omnium, quas In se Sarmatiæ orbis complexus est, militari stillo conscribere non dubitavi, quod maiorem animi mei affectum Reipub. huic nobilissimæ testari possim, pro cuius gloria ne dicam salute, non modo si res & usus postulaverit vitam, qua nihil est nec esse potest post animæ salutem homini charius, profundere volo & cupio, sed etiam eandem, si modo per ingenij vires liceat, et si hinc quidpiam ad eius dignitatem accedere possit, ornare, laudescque eius celebrare, in votis semper habeo. Nam si patrio solo quod me genuit & conspectu huius splendidissimæ lucis ornauit, plurimum natura debeo, profecto, & huic Reipub. quæ supra naturæ dona, plurimum mihi adiecit, utilitatis, dignitatis, & ornamentis, quæ me aduenam in suum recepit gremium, receptum complexa est, complexumque ciuem suum agnoscit, tantum ut debeam necesse est, quantum nemo alius suæ patriæ se debere profiteri potest, & profecto licet multi sint singularis & immensæ, in eam pietatis ac fidei, concedam tamen nemini, in aduendis pro eius gloria, forti & constanti animo, omnibus periculis, si non tanta cum gloria & utilitate, quantam cæteros posse ei suis periculis præstare facile patior, tamen animi affectu, & propensissima voluntate, vinci me à quoque nunquam concedam: Idque cum semper præstare volo, tum & nunc his meis commentarijs, quibus Sarmatiæ Europææ nomen indidi, huiusce animi erga eam mei, minime obscuram significationem declarare volui, Verum quo patro no lucem cognoscere deberet cum non satis mihi constaret, præsertim cum in ea nuncupanda, id spectandum esse existimarem, quod spectari à sapientissimis quibuscumque solet, labores non sine summo iudicio, ita nuncupantibus, ut & his quibus offerantur, conuenientissimi sint, eosque delectent, & ipsi apud eos amorem mereantur, gratiamque referant, male enim collati labores & munera, tam peruent quam quod maxime. Ecce tandem sese offert Illustris Magestas tua, cui iure hic meus qualiscumque debetur labor, nam & ab homine militari profectus, tibi potissimum, qui in hac florenti ætate optimi imperatoris, munere non sine omnium admiratione, & nominis tui perhenni fama, functus es iure optimo consecrari debuit, & de rebus Sarmatiæ conscriptus, tibi non inutilis & non iniucundus fore visus est, tum quod diuina prouidentia Sarmatiæ constitutus es Monarcha, tum quod hoc gubernaculum tibi recens oblatum non leuem difficultatem cum molestia coniunctam facessere videtur, ma

DEDICATORIA.

detur, maxime cum in eo sit tanta perturbatio ac colluies rerum, tanta varietas nationum, linguarum, legum, morum, religionis denique vt etiam ad ea omnia recte componenda, ne illius quidem sapientissimi Regum Salomonis virtus, aut prudentissimi legislatorum Solonis industria, etiam si in eo Imperio essent nati atque educati sufficere videretur. Nostra vero hæc Sarmatia, quam proprijs sumptibus sub prælum mittere curauit, tuoque nomini Augustissimo consecratam esse volui, magna ex parte te ea difficultate leuare, & à molestia vindicare potest, cognosces enim ex ea, si nondum exploratum habes. Non dico, quo minus de tua prudentia sentiam, tantum enim tibi tribuo quantum nemini, sed quod, & nunc recens ad clauum istius gubernaculi ascitus es, & antea propter distantiam locorum, exploratum hoc imperium habere non potuisti, cognosces inquam id, quod vt possideres patriam relinquere pulcherrimum duxisti, subijcies hic oculis tuis simul ac semel subditorum tuorum mores, ac studia diuersa, quæ non nisi longo tempore diuturnaque conuersatione cognosci possent. Inferes tandem oculos in Regiones tuas amplissimas atque quibus hæc abundant, quibus egeant cognosces: municipiorum, arciumque, situm, dispositionem, & si aliqua munitione, & propugnaculis, ad propulsandos hostium veloces ac feroces incurfus desiderent considerabis. Insuper exploratas habebis vicinas Regiones, ac vicinarum tam Christiani, quam barbari nominis gentium, mores, religionem, & in rebus gerendis denique consuetudines, cognosces. Ex quibus aliarum tu studia in se tuo candore & beneuolentia conuertere debes, aliarum vero, superbas ferocientesque vires, ad efrenatam insolentiam, si modo saluam & integram tuam gloriam, simul ac imperium hoc conseruare vis, vt armis retundas necesse est, talemque te eis præbeas, qualem te eorum animi & mores exposcent, & qualem te Gallia viderunt, & nos exoptamus. Ne autem parum emolumentum, adferre tibi posse, hanc tuarum Regionum cognitionem putes, ô Rex, scis enim optime minus apte illum Monarcham dici, cui mores consuetudo ac facies tota suæ Monarchiæ cognita non fuerit, & qui eam mente non intuetur, nec in oculis circumferat suis. Neque feliciter illum posse bellum in illis locis exercere vnquam, quorum litum cognitum non habeat, huic illud est, quod à sapientibus quibusque præcipitur, principibus viris longinquam necessariam esse peregrinationem, illosque deum felices rerumque gerendarum non ignaros esse, qui mores multorum hominum ac vires considerarunt, sin minus verò tutè lon-

EPISTOLA

*Alexandri in
Cosmographijs
studium.*

gius euagari, & à Patria diutius aberrare propter varia perſcula poſſunt, tamen ne tanto bono fraudentur, tabulis Geographicis, & Cosmographicis à prudentiſſimis hominibus prouiſum eſt, vt ea quæ oculis ſubſcribere nequeunt, ſaltem animo & cogitatione complectantur, & cum hoſte in ignotis regionibus decertaturi ex tabulis ea cognoscant, quæ nulla alia ratione tam facile cognosci poſſent. Quare & Alexander Macedo, qui virtute & rebus geſtis magni nomen meruit, conſerturus manum cum hoſte in loco ignoto, prius eum ſibi in tabula deſcripi voluit, vt ita ex eius cõſideratione cognosceret, quid ſibi cauendum, quid adoriendum eſſet. Et Romani Imperatores totius domitores orbis, pugnaturi in aliqua Regione, anteq̃ bellum decerneretur prius pictam intuiſi ſunt, quod & ingruente Gallico tumultu feciſſe eos, Italiamq̃ pictam præbuſſe ille teſtis eſt Varro. Idem alij multi clariſſimi Imperatores non ſine ſummo nominis ſui ſplendore, & in rebus gerendis foelicis ac proſpero ſucceſſu fecere, quos ego, miles, apud te imperatorem ſtrenuum recensendos minime puto, id vnum dico, te poſſe Regionum tuarum ſitum, legesq̃, & mores gentium, tam tuo imperio ſubiectarum, quam externarum, illarum præcipue cum quibus tibi res aliæ quando futura ſit, vtpote Moſchouitarum mores expeditioneſq̃ domesticas ac bellicas, ac ditiones ampliſſimas, tum Tartarorum Hordas ſiue nationes campeſtrium patentiſſimas. Imprimis verò originem, incrementum Imperij Polonorum, vitas Principum, prælia, diſciplinæ, ſtudioſe & explicatè deſcripta conſiderabis, & quomodo illi Herculei Sarmatæ quorum tu ſucceſſor es, has ſedes noſtræ ſine ſudore & ſanguine occupauerint, quid ille quid item alij ab alijs prognati, alius poſt alium, tam in toga quam in armis geſſerint. Videbis illos non vt barbaros ſed clariſſimos & Regia dignitate ornatos imperatores, ſuis rebus præclare geſtis Hæroum qui admiratione toti orbi fuere nomen, & gloriã adæquaſſe, Nam ſæpius non modo pro ſalute patriæ ſed etiam totius Europæ, alijs Regnis interim (proch dolor) domesticis & ciuilibus armis ſeſe mutuo inſeſtantibus, immani ferocitati hoſtis communis ſeſe oppoſuerunt, eiufq̃ impetum effrenatiſſimum armis retuderunt, non dico quoties illi Tartarorum influentes in Europam Copias repreſſerunt, ſemper enim & aſidue in excubijs aduerſus eos fuere, non commoſo ſæpius victas, & proſſigatas ab eis Turcicas legiones, non Moſchorum exercitus cæſos, non alios tam patriæ quam toti Europæ infeſtos hoſtes, victos, ſub iugum miſſos, & aut ad colendam perpetuam

DEDICATORIA.

perpetuam pacem, & amicitiam, aut ad tributa persoluenda compulso, quæ illorum fama cum per totum orbem increbresceret, vicinas gentes permouit, vt pleræq; earum à Tyrannis oppressæ hos solos putarent dignissimos, quorum fidei ac patrocinio fortunas, libertatem, ac deniq; salutem tuto committere possent. Testatur id Bohemia, quæ periculossimis temporibus Regibus Polonis, toties sese vltro submisit: Fatetur & Vngariæ nobilissimum, & verè olim aureum Regnum, quod sua sceptræ & falces ad Reges Polonos detulit, & à sua ceruice, sæpius eorum armis, reiectam fuisse ferocem Turcicam securim agnoscit. Prædicat idipsum Silesia, Moravia, Walachia cum sua Moldauia, & aliæ Christianæ gentes, quibus iura indixerunt felicissimè Poloni, non commemoro quam multo- ties rem Christianam contra Turcas acie & milite iuuerit Polonus. Silentio prætereo sæpius à vicinis contra sediciosorum ciuium conspirationem à Polono impetratum patrocinium, ne plura dicam, tanta illis Hæroibus inerat moderatio, virtus, & tantus tamq; ex- ceilens animus, vt & parcere subiectis, & debellare superbos optime nossent, & sæpius ad se dellata imperia repudianda, sæpius eadem sibi infesta, armis moderanda & comprimenda esse putarent, vt ita nō imperandi libidine, quam gloriæ & immortalitatis studio, quicquid agerent agere viderentur. Cognosces hic Lechos & Lituanos fortissimos qui sanguine suo Sarmatiam hanc posteris amplissimam reddiderunt patriam, superioræ cultus gentis Principum famæ fortuna inuidit, ita vt nullæ res eorum ad nostram memoriam deuenirent. Videbis demum Cracos industrios armis & pace, Piasos strenuos, Leschones bellicosos ac sobrios, Bolellaos fortes & in rebus gerendis promptissimos, è quorum longo ordine Bolellaum retorti oris alterum Herculem, cuius virtus in latissima Sarmatia contineri, nec altissimis montibus ac præuasto mari concludi potuit, ille enim strenuè gestis in Sarmatia rebus, & domita Moravia, Bohemia, Roxolania, Pomerania, Henrico Romanorum Imperatore, fines Poloniæ infestante, pulso ac profligato, & plus quam quadragies felicissimè cum hoite collatis signis eadem signa in Daniam vsq; forti & prompta manu intulit, ibiq; impressis Poloniæ virtutis vestigijs, Regibus illius Regni tributo imposito, domum foelix redijt. Cognosces Casimiros reges pios & iustos religionisq; auitæ amantissimos, tandem Vladislaos Turcarum horrendas peltes & acerbissima fata. Jagielones magnanimos, Sceptræ Regnorum vltro sese offerenti- um Bohemiæ, Vngariæ, Suetiæ, Daniæ, Noruegiæ, Gothlandiæ,

EPISTOLA

repudiantes, infesta autem reprimentes, vim vi, arma armis, à capite, à fortunis, salutem suorum propulsantes. Hi legibus, religione, pulcherrimarum artium cognitione, domesticam disciplinam cum militariscummularunt, Lituaniam ducatum nobilissimum cum Regno coniunxerunt, Samogitiam & alias gentes inhumanissimas, ab illa barbara foeritate & impietate gentili ad humanitatem, & veram cognitionem Dei reuocarunt. His colla sua dedit vincienda, Moldauius, præbuit ex se triumphos Germanus, miseris Prutenus porrexit manus, procubuit ad pedes Livo, Moschus se victum sæpe professus est, sæpiusq; succubuerunt in acie Scytæ. Et hic est ordo ac series præcipuorum in hac Repub. principum, quorum nomine & gloria perpetua in terris recolitur, cum summa quadam venerabilis memoria, animæ autem eorum exantlatis, plurimis pro patria & Christi nomine laboribus, gratissima in illis supremis domibus fruuntur mercede & gaudent. Hos tu vnus omnes & victoriarum multitudine & gloriæ splendore, iustitia, fortitudine, omnibusque virtutibus quæ olim in eis erant conspicuæ facile superabis, si eos tibi ad intuentum, & imitandum proposueris, maximè cum etiam tibi non desint magnarum virtutum domestica, tuæq; Valesiæ gentis clarissima exempla, quæ tuum in dies animum exagitat, ad consequendum illum orbem virtutum, quem illi omnes sustinuerunt, & ad comparandam gloriam cum immortalitate coniunctam, qua illi vniuersum orbem impleuerunt, & vicè impleuerunt, non enim solum Galliarum Regnum nobilissimum, trophæis & spolijs ex hoste reportatis ornarunt, sed etiam de re Christiana ita meriti fuere, vt Reges Christianissimi præter alios appellari mererentur, & nunc id nominis cum summa dignitate retinent. Tanta autem fuit eorum virtus vt in vniuersum orbem effusa, etiam vniuersam terram sudore & sanguine Gallico madidam effecerit, nullumq; locum reliquerit, in quo non essent vestigia fortitudinis Gallicæ impressa. Sensit hanc virtutem ne antiqua illa repetam Græcia, Syria, Palestina, Ægyptus, & Africa, cum in eis sæpius pro Christi nomine cum Saracenis & Mauris, concurrerent Gallorum copiæ non sine sui nominis gloria & sanguinis Christiani sumpta ex hostibus vindicta. Cognouit eandem Sicilia, Lusitania, Anglia, Scotia, Aquitania, Nauaria, Brittaniam, Neapolis, Vngaria, & alia nobilissima Europæ Regna, quæ illis verè Regia dignitate præditis Gallorum Regibus, sæpe dederunt suæ temeritatis pœnas. Experta est quoque ipsa Polonia Gallorum & arma & sceptrum, illa quidem, tum cum signa

DEDICATORIA.

cum signa sua cum Gallis Vngariam infestantibus Gracho Duce conatus eorum strenuè reprimere conferret. Hæc autem, cum, Rege Casimiro magno defuncto ad Ludovicum Valesiæ gentis, Vngariæ verò Regem, falces deferre non dubitaret, cui tantum amorem exhibuit, vt eum absentem, per legatos Imperare permitteret, eiusq; filiam Hedwigim Reginam sibi depoposceret, ex qua Jagielonis susceptæ proli, nepotibus & omni posteritati, mansuetissimè ad hæc vsq; tempora paruit, dum morte Sigismundi Augusti hæc nobilissimâ stirps præcideretur, qua præcisâ & intermortua, rursus se ad Valesianam domum, tanq; ad nobilissimam officinam Regum contulit, teque laudatissimum principem sola tuarum virtutum fama ad sua gubernacula & frena gerenda exoptauit, tantumque in te spei collocat, quantam antea in nemine alio, quam eius de te concepta spe etiam tu vinces ac superabis, si hoc statueris, quibus artibus illi tam Poloniæ quam Galliæ Heroes amplissimi, gloriam æternam sibi compararunt, in his esse summa cum animi contentione elaborandum. Cuius quidem rei iacta esse à te principia & firmissima fundamenta, cernimus, Gallia experta est, quam tu præcipiti casu ruentem tua singulari opera ab interitu vindicasti, in illoque eius incendio flammam erumpentem toties tuis consilijs salutaribus oppressisti, ex hostibus salutis eius infestissimis, claras & illustres victorias reportasti, tantumque iudicium & existimationem, tui Christiano orbi præbuiisti, vt nihil tantum esse putet, quod tu perficere & obtinere tua solertia & dexteritate non possis, maxime cum sit tibi à natura insita eiusmodi virtus, quæ & tuam hanc iuuenilem ætatem longè superauit, & quam in te vniuersus orbis admiratus est, hostis extimuit, populus hic cui bonis ausibus & auspicijs regnare cæpisti, ita adamauit, vt sceptrum, quod plerique nobilissimi Principes ac Reges, non sine summa contentione ambiebant, tibi vltro offerre non dubitaret. Cuius quidem sui consilij iam se capere amplissimos fructus gaudet, cum in te conspicuam quandâ sapientiam cernit, expeditam celeritatem subitum cõsiliium in rebus improuisis animaduertit, præsentem corporis vim & animi fortitudinem intuitur voluptatum, (quæ vires animi incidunt & frangunt) contemptum, incommodorum facilemque perperationem videt, omniu. nq; regnandi artium, exactissimam quandam tibi inesse rationem ac perfectam peritiã, experitur. Nam re vera omnia quæ omnes habent & habere solent, in te vnum natura contulit, & ita contulit, sed reticbo, nec dicam amplius, ne in os te laudæ

EPISTOLA DEDICATORIA.

oste laudare, ac auribus tuis *in*seruire videar, maximè cum iustissimas ac debitas tuæ virtutis laudes, sine rubore & pudore, nullo modo te audire posse certo scio. Librum itaque vel hanc nostram Sarmatiam tuo nomini consecratam, offerro supplexque cum summa reuerentia oro, vt hunc in ea cudenda meum laborem, & animi promptitudinem Magestas tua non aspernetur, sed eam clementer & placidè suscipiat, meq; simul ac meos conatus in iuanda & ornanda hac Republica sua excellenti auctoritate iuuare, prouehere atq; tueri velit. Seruet te tandem Rex inuictissime Deus Regum author & conseruator, eò vsque incolumem, donec aucta re Christiana, confirmato tuo Regno, impleto vniuerso terrarum orbe tui nominis fama, & relicta quæ nobis diu imperet tua Regia profapia, tandem ad coelestes domos peruehare, ibiq; videas diuis permistos Hæroas, & ipse videaris ab illis.

Cracouiæ lunij 20. die.

1574.

Tuæ Sacræ Regiæ
Magestatis obseruanti-
ssimus

Alexander Gwagninus
Æques auratus, Mili-
tariq; Præfectus.